

Sygn. akt II Ca 57/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Kolbuc

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Mariusz Broda (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Justyna Bińkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 marca 2018 r. w Kielcach

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt I C 1522/16

oddala apelację i zasądza od J. K. na rzecz Banku Spółdzielczego w K. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowanie apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 57/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22.02.2017r. Sąd Rejonowy w Kielcach oddalił powództwo J. K. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w K. o zapłatę kwoty 1500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.10.2015r. (która, jak wynikało z treści pozwu miała stanowić część odszkodowania szacowanego przez powoda na sumę 1.062.117,53 zł). Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.125-133). W szczególności z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że: Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z S. łączyła z Bankiem Spółdzielczym, zawarta w dniu 2.01.2007r. umowa przelewu wierzytelności służących w/w Spółce względem Województwa (...) oraz Gminy S. z tytułu zapłaty za roboty budowlane (na podstawie łączących te podmioty umów); umowa ta miała zabezpieczać spłatę kredytu, zaciągniętego przez w/w Spółkę w Banku Spółdzielczym w K., a przelew był dokonany z zastrzeżeniem warunku, że jeżeli kredyt zostanie spłacony w całości, to przelew ten traci moc, a cedent staje się ponownie wyłącznie uprawnionym do przelanej w ten sposób wierzytelności; z treści tej umowy wynikało również i to, że Bank (cesjonariusz) zobowiązał się korzystać z nabytej wierzytelności w sposób niewykraczający poza granice uzasadnione zabezpieczeniem jego roszczeń oraz uznać uprawnienia cedenta do tej wierzytelności w razie spłaty kredytu. Wobec spłaty kredytu, wierzytelność będąca przedmiotem przelewu (na zabezpieczenie wierzytelności banku) przeszła zwrotnie na Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z S., które z kolei, dokonało jej przelewu na rzecz powoda. W tych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że w/w umowa cesji z uwagi na jej treść, nie jest klasyczną umową cesji w rozumieniu art. 509 § 1 i 2 kc, a z uwagi na jej gwarancyjny charakter, jest umową nienazwaną, gdyż to co ją odróżnia od typowej umowy cesji, to jej cel – w postaci zabezpieczenia innej wierzytelności, a w związku z tym i to, że wierzyciel (cedent) z chwilą zawarcia umowy nie tracił jeszcze w sposób definitywny prawa

do wierzytelności w ten sposób przelanej, a jedynie powstawał stan, w którym był on ograniczony w swobodnym dysponowaniu tą wierzytelnością. Z kolei Bank, w ocenie Sądu Rejonowego, był uprawniony do podejmowania ewentualnych działań pod adresem dłużników wierzytelności jedynie w sytuacji, w której doszłoby do zadłużenia z tytułu spłaty kredytu, a powód nie wykazał, by taka sytuacja miała miejsce, wręcz przeciwnie okoliczność spłaty kredytu była niesporna. Ostatecznie Sąd Rejonowy stwierdził, że poprzednikowi prawnemu powoda (...) sp. z o.o. w S.) służyła cały czas legitymacja czynna do wystąpienia z powództwem mającym na celu realizację roszczenia, bądź do zawezwania do próby ugodowej, to nie sposób konstruować powództwa przeciwko Bankowi z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej, gdyż powód nie wykazał na podstawie, którego zapisu umowy Bank miał być zobowiązany do występowania z powództwem przeciwko dłużnikom (przelanej tytułem zabezpieczenia wierzytelności), bądź na czym miała polegać jego odpowiedzialność deliktowa. Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że samo zawezwanie do próby ugodowej nie przerwałoby biegu terminu przedawnienia wierzytelności będącej przedmiotem zabezpieczenia.

Wyrok w całości zaskarżył powód. W wywiedzionej apelacji zarzucił naruszenie:

- art. 509 § 1 i 2 kc, poprzez błędne przyjęcie, że w wyniku cesji wierzytelności (w celu zabezpieczenia) do czasu zwrotnego przeniesienia wierzytelności, uprawnionym do jej dochodzenia był cedent (poprzednik prawny powoda), a nie cesjonariusz (pozwany),
- art. 123 § 1 pkt. 1 kc, poprzez błędne przyjęcie, że złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nie powoduje przerwania biegu terminu przedawnienia,
- art. 355 § 1 1 kc poprzez błędne przyjęcie, że pozwany nie był obowiązany do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, tj. nie był obowiązany do zachowania nabytego w wyniku cesji prawa do wierzytelności poprzez podjęcie działań w celu przerwania jego biegu przedawnienia,
- art. 471 kc, poprzez brak przyjęcia, że pozwany dopuścił się naruszenia należytej staranności doprowadzając w wyniku zaniechania do przedawnienia nabytej w drodze cesji wierzytelności, czyli dopuścił się bezprawnego zachowania powodującego po stronie powoda szkodę w postaci uniemożliwienia mu skutecznego dochodzenia wierzytelności wobec dłużników.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26.10.2015r. do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany, w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nie zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Te, jak trafnie zauważa to także apelujący, były niesporne. Nie zostały także zakwestionowane w samej apelacji. Wobec tego, w braku jakichkolwiek ku temu przeszkód, Sąd Okręgowy w całości przyjął je za własne. Jedynie wymagały sprostowania omyłki lub niedokładności pisarskie co do dat pewnych faktów będących przedmiotem ustaleń Sądu Rejonowego. Chociaż okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (wobec wyłączenia z masy upadłości wierzytelności będącej przedmiotem cesji na zabezpieczenie), to dla porządku Sąd Okręgowy stwierdza, że niespornie do ogłoszenia upadłości Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. doszło w dniu 7.01.2011r., a nie 7.01.2001r.. Z kolei ziszczenie się warunku rozwiązującego umowę cesji wierzytelności zawartej w dniu 2.01.2007r., w postaci spłaty całości zadłużenia przez Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. na rzecz Banku Spółdzielczego w K., nastąpiło w dniu 31.07.2012r. (tak jak ustalił to także Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt VII C720/14), a nie jak ogólnie przyjął to Sąd Rejonowy – wskazując na „lipiec”, „sierpień” 2012r.

Sąd Okręgowy podziela konkluzję prawnomaterialnej oceny tego niespornego stanu faktycznego, jaką przedstawił Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sprowadzającą się do stwierdzenia braku wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zarówno tych wynikających z art. 471 kc, jak i art. 415 kc. Natomiast pewnego uporządkowania wymaga argumentacja Sądu Rejonowego, która taki wniosek ma potwierdzać. Innymi słowy Sąd Okręgowy aprobuje efekt prawnomaterialnej oceny tej niespornej podstawy faktycznej, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, jednak z nieco zmodyfikowaną argumentacją.

Rozpocząć trzeba od tego, że na pełną aprobatę zasługuje stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na apelację (k.159-160), a przyjmujące za punkt wyjścia pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.11.2007r. IV CSK 236/07 (Lex nr 621158), które to orzeczenie, co istotne, zapadło na bazie analogicznego stanu faktycznego, do tego jaki znalazł się u podstaw zaskarżonego wyroku. W związku z tym warto przytoczyć szerzej motywy wskazanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego, także w kontekście zarzutów podniesionych w apelacji. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy w szczególności wyjaśnił, że umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie spłaty kredytu bankowego (art. 510 § 1 k.c.), o ile strony nie postanowiły inaczej, wywołuje skutek rozporządzający i przenosi wierzytelność na cesjonariusza, a strony powinny zawrzeć w niej postanowienie o powrotnym przejściu wierzytelności na cedenta po spłacie przez niego kredytu, co może przybrać postać zastrzeżenia warunku rozwiązującego, którego spełnienie powoduje ipso iure przejście wierzytelności z powrotem na zbywcę. Może też zawierać charakterystyczne dla tego rodzaju przelewu, zobowiązanie się cesjonariusza do korzystania z przelanej wierzytelności w sposób ograniczony celem przelewu (p. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2005 r., IV CK 628/04, niepublikowany). Sąd Najwyższy odwołując się do literatury przedmiotu, przypomniał, że strony w umowie dotyczącej zabezpieczenia mogą ustalić, czy cesjonariusz jest tylko uprawniony, czy także zobowiązany do egzekwowania uzyskanej wierzytelności. W dalszym ciągu wywodu, rozważał, jak kształtuje się treść stosunku prawnego w wypadku, gdy w umowie o przelew wierzytelności na zabezpieczenie nie rozstrzygnięto kwestii wykonywania uprawnień z tytułu uzyskanej wierzytelności, stwierdzając, że w doktrynie jest to zagadnieniem spornym. Wskazuje się, że w razie wątpliwości cesjonariusz jest jedynie uprawniony do wykonania funkcji wierzyciela bądź, że jest on zobowiązany do egzekwowania przelanej wierzytelności. Ostatecznie za trafny Sąd Najwyższy uznał pogląd, że obowiązek realizacji wierzytelności może nałożyć na cesjonariusza tylko umowna regulacja sposobu korzystania z przeniesionej na zabezpieczenia wierzytelności. Z samego faktu zabezpieczenia nie wynika bowiem obowiązek skorzystania z niego, gdyż z samego uprawnienia nie można wywodzić obowiązku działania. W wypadku tego rodzaju cesji (z warunkiem rozwiązującym), gdy cesjonariusz nie realizuje wierzytelności, cedent ustanawiający zabezpieczenie może zapobiec przedawnieniu roszczeń wynikających z przelanej wierzytelności. Jako warunkowo uprawniony może bowiem wykonywać czynności, które zmierzają do zachowania prawa (art. 91 k.c.), a więc i czynności określone w art. 123 k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego, należy podzielić wyrażony w literaturze pogląd, że cedent w takim wypadku może wystąpić z roszczeniem o świadczenie, ale nie na swoją rzecz, lecz na rzecz cesjonariusza. Kończąc rozważania Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że Bank nie miał obowiązku realizacji przelanych przez kredytobiorcę wierzytelności od dłużnika (na poczet zabezpieczenia), a skoro bank nie miał obowiązku podejmowania działań wobec osoby trzeciej celem przymusowej realizacji objętych przelewami wierzytelności, to kwestia wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy brakiem czynności po stronie pozwanego zmierzających do windykacji przelanej na niego wierzytelności, a ewentualną szkodą powoda stała się bezprzedmiotowa.

Podsumowując, z przywołanych rozważań Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy z przyczyn obiektywnych w całości podziela, jednoznacznie wynika, że, po pierwsze umowa cesji wierzytelności o charakterze gwarancyjnym (tj. na zabezpieczenie innej wierzytelności, zawarta pod warunkiem rozwiązującym) nie jest tożsama z klasyczną, tj. bezwarunkową umową cesji w rozumieniu art. 510 § 1 kc, po drugie, to skonkretyzowana treść takiej umowy cesji warunkowej, pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć o tym, kto (cedent bądź cesjonariusz albo jeden i drugi) jest uprawniony, względnie obowiązany do podejmowania czynności zmierzających do zachowania prawa do wierzytelności warunkowo przelanej – w czasie, kiedy ma ona taki status, a więc do ziszczenia się warunku rozwiązującego, który powoduje powrotne przejście wierzytelności (co istotne – ipso iure) w ten sposób przelanej z cesjonariusza na cedenta, po trzecie, poprzestanie na uregulowaniu w umowie cesji warunkowej jedynie na uprawnienia cesjonariusza do podejmowania czynności „zachowawczych” względem tak przelanej wierzytelności,

przy braku nałożenia na niego obowiązku takiego działania, oznacza brak tego ostatniego, gdyż nie można wywodzić go z samego uprawnienia; po czwarte, stan w którym cesjonariusz jest jedynie warunkowo uprawniony (na mocy takiej umowy), nie eliminuje warunkowego uprawnienia cedenta, do tego, by w dalszym ciągu (w czasie – do ziszczenia się warunku rozwiązującego) podejmował on czynności „zachowawcze” (w ujęciu już wskazanym, co wynika wprost z treści art. 91 kc, gdzie, co istotne mowa wszelkich czynnościach mających takie cechy, a więc nie ulega żadnej wątpliwości, że wśród nich jest także wystąpienie z roszczeniem o świadczenie, czy zawezwanie do próby ugodowej, a więc te czynności, które wywołują skutek o jakim mowa w art. 123 § 1 kc, mający fundamentalne znaczenie z punktu widzenia odpowiedzi na pytanie o przedawnienie roszczenia (art. 118 kc).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy, nie ulega żadnej wątpliwości to, że przedmiotowa umowa cesji warunkowej nie zawierała w swej treści żadnych postanowień, które byłyby źródłem obowiązku Banku (cesjonariusza) do podejmowania czynności zachowawczych względem przelanej warunkowo wierzytelności, a jej zapisy kreowały jedynie uprawnienie „do korzystania” z tej wierzytelności, z czego nie można wyprowadzać obowiązku podejmowania przez pozwanego Banku czynności zmierzających do zachowania wierzytelności stanowiącej zabezpieczenie. Mało tego, Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. z S. (cedentowi) jako podmiotowi warunkowo uprawnionemu z umowy cesji warunkowej, w dalszym ciągu przysługiwało uprawnienie do podejmowania w okresie, aż do ziszczenia się (w/w już) warunku rozwiązującego, wszelkich czynności zmierzających do zachowania tego prawa – w rozumieniu art. 91 kc, ze skutkiem na rzecz cesjonariusza. Niespornie, takich czynności, w tym i zawezwania do próby ugodowej cedent nie podjął, a skoro cesjonariusz nie miał takiego obowiązku, to jakiegokolwiek rozważania zmierzające do przypisania temu ostatniemu podmiotowi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 kc są bezprzedmiotowe. Innymi słowy brak podstaw faktycznych i prawnych do wyprowadzenia wniosku, że pozwanego Banku swoim zachowaniem doprowadził do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, skoro jego zachowanie nie było sprzeczne z modelem postępowania wynikającym z treści łączącego strony stosunku prawnego, którego źródłem była umowa cesji warunkowej. Wobec tego, ten stan nie mógł skutkować powstaniem szkody po stronie Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o., a tym bardziej powoda, który powoływał się na umowę cesji pomiędzy nim - jako cesjonariuszem, a w/w Spółką – jako cedentem, m.in. wierzytelności wobec pozwanego Banku z tytułu odszkodowania w kwocie 1.062.117,53 zł („za szkodę wyrządzoną przez zaniechanie dokonania czynności przerywającej okres przedawnienia, w wyniku którego doszło do przedawnienia roszczeń” w stosunku do Gminy S. i Województwa (...)). Innymi słowy, skoro wierzytelność o odszkodowanie nie przysługiwała cedentowi (w tej umowie cesji), to nie mogła być przedmiotem skutecznego zbycia w rozumieniu art. 509 § 1 kc i ze skutkiem z art. 510 § 1 kc. Analogiczny wniosek dotyczy także braku podstaw faktycznych i prawnych odpowiedzialności pozwanego Banku – w ujęciu art. 415 kc. Po prostu zachowanie Banku nie tylko nie było bezprawne – jako niekolidujące z żadną z norm z systemu prawa pozytywnego, ale w konsekwencji tego, nie mogło być i zawinione jeżeli zawinienie, to nic innego, jak stan zarzucalności zachowania niezgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym. Ten, zostaje wyeliminowany już tylko przez brak bezprawności, a więc tej obiektywnej sfery zawinienia.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Wobec tego nie znajdują usprawiedliwienia zarzuty podniesione w apelacji, z jednym wyjątkiem, który i tak nie miał wpływu na prawidłowość wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy co do zasady wniosków. Chodzi o mianowicie o stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że zawezwanie do próby ugodowej nie prowadzi do przerwy biegu terminu przedawnienia. Rację ma skarżący, o ile twierdzi, że jest to pogląd nieprawidłowy. Istotnie, zawezwanie do próby ugodowej, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, jest czynnością o cechach wskazanych w art. 123 § 1 pkt. 1 kc. Przy czym to zagadnienie nie mogło mieć znaczenia, skoro, brak było podstaw do wyprowadzenia obowiązku podjęcia takiej czynności przez pozwanego bank.

Dotychczasowe rozważania Sądu Okręgowego, w sposób wystarczający potwierdzają tezę, że żaden z pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 509 § 1 i 2 kc, art. 355 § 1 kc, art. 471 kc, nie znajduje uzasadnienia. Bezprzedmiotowe pozostaje zatem ponowne przytaczanie tej samej argumentacji w zakresie istoty i treści warunkowej umowy cesji na zabezpieczenie wierzytelności, braku zawinienia, a wcześniej także braku obowiązku zachowania, jego bezprawności i stanu zawinienia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego co do zasady na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, a co do wysokości na podstawie § 2 pkt. 2, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804).

SSO Małgorzata Klesyk SSO Teresa Kołbuc SSO Mariusz Broda

(...)